

Sygn. akt V KK 299/18

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **K.T.**
skazanego z art. 207 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 23 sierpnia 2018 r.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 23 lutego 2018 r., sygn. akt II Ka [...] /17
częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 18 lipca 2017 r., sygn. akt II K [...] /16

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w K. w sprawie o sygn. akt II K [...] /16 uznał K.T. za winnego popełnienia dwóch przestępstw wyczerpujących dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i 157 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za te czyny skazał go oraz wymierzył mu kary odpowiednio 8 i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Następnie kary te połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego zaskarżył w części, co do pierwszego z czynów (art. 207 § 1 k.k.) w zakresie winy i kary a co do drugiego z

czynów (157 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.) w zakresie kary. Skarżący sformułował zarzuty obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez przyjęcie dowolnej oceny materiału dowodowego i oparciu zaskarżonego orzeczenia na wybiórczym materiale dowodowym, art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości, których nie rozstrzygnięto w postępowaniu dowodowym na niekorzyść oskarżonego oraz rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu zbyt dolegliwych kar pozbawienia wolności, w tym zbyt dolegliwej kary łącznej oraz nie orzeczeniu względem oskarżonego warunkowego zawieszenia orzeczonej względem niego kary pozbawienia wolności.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzucanego mu wyczerpującego dyspozycję art 207 § 1 k.k., a nadto o znaczne złagodzenie kar wymierzonych oskarżonemu poprzez ich wymierzenie poniżej kar orzeczonych przez sąd I instancji oraz zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej orzeczonej względem oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2018 r. wydanym w sprawie II Ka [...] /17 Sąd Okręgowy w K., po rozpatrzeniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności obniżył do 8 (ośmiu) miesięcy nadto utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

Kasację w tej sprawie wywiódł obrońca skazanego K.T., który zarzucił wyrokowi sądu odwoławczego rażącą obrazę norm postępowania mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

„ a) art. 4, 7 i 8 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy w K. co do przeprowadzonej przez sąd meriti analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w szczególności w przyjęciu przez sąd ad quem, że Sąd a quo nie dopuścił się uchybień przejawiających się w szczególności w

dowolnej ocenie zeznań świadków E.K. i N.K., w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy

b) art. 4, 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez pobieżną analizę zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku I instancji, a mających wpływ na jego treść, zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego”.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w K. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Oceniając zarzuty obrońcy podniesione w kasacji stwierdzić trzeba, że wyłącznie w warstwie formalnej wypełniają one wymogi określone w art. 519 i 523 § 1 k.p.k. Podniesione przez skarżącego zarzuty, pomimo próby nadania im charakteru zarzutów kasacyjnych, w rzeczywistości stanowią nieuprawnioną i niedopuszczalną na tym etapie krytykę ustaleń faktycznych dokonanych przecież w tej sprawie przez sąd pierwszej instancji. Świadczy o tym w sposób jednoznaczny lektura uzasadnienia wywiedzionej w tej sprawie nadzwyczajnej skargi. Otóż niezależnie od przywołanych w *petitum* kasacji przepisów prawnych, których obrazy przy rozpoznawaniu sprawy miał dopuścić się sąd odwoławczy (art. 433 § 2 k.p.k., 457 § 3 k.p.k.), jej autor w rozwinięciu zarzutów wyraźnie domaga się ponownej weryfikacji prawidłowości dokonanej w sprawie oceny depozycji świadków (głównie pokrzywdzonej i jej córki), jak i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych odnośnie czynu wypełniającego znamiona przestępstwa znęcania się (czyn z pkt I wyroku sądu I instancji). Tym samym intencją skarżącego jest powtórna kontrola odwoławcza wyroku sądu I instancji, której niewątpliwym motywem jest brak satysfakcji obrońcy i jego mocodawcy z takiego obrotu sprawy. Zresztą w kwestii winy ten tylko czyn był skarżony w apelacji, co w połączeniu ze wskazanym zakresem zaskarżenia kasacją wskazuje na formalne nieuprawnione poszerzenie

zakresu zaskarżenia tym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia na całość rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. W kontekście prezentowanej oceny wniesionej skargi kasacyjnej, już tylko na marginesie zwrócić uwagę należało, na elementarny błąd obrońcy, dyskwalifikujący w istocie skuteczność wywiedzionej kasacji. Nie ma wątpliwości, co do tego, że większą część rozważań zawartych w uzasadnieniu kasacji (str. 3) stanowi wierną kopię argumentacji zawartej w apelacji (str. 2-3). Takie postąpienie autora kasacji musi być ocenione jako niedopuszczalne. Wielokrotnie w tym kontekście wypowiadał się Sąd Najwyższy podkreślając specyfikę i wyjątkowość postępowania kasacyjnego (zob. postanowienia SN: z dnia 7 lipca 2010 r., II KK 152/10, LEX nr 843093, z dnia 15 maja 2017 r., II KK 154/17, LEX nr 2294393).

Formalnie odnosząc się do zarzutu w pkt I kasacji, trzeba stwierdzić, że wyrok sądu odwoławczego nie narusza przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. nastąpiłoby wówczas, gdyby sąd odwoławczy w ogóle nie rozważył któregoś z wniosków i zarzutów zwykłego środka odwoławczego. Tymczasem skarżący nie wskazuje, aby faktycznie sąd odwoławczy, którykolwiek z zarzutów apelacji w swoich rozważaniach pominął, a zarzuca sądowi odwoławczemu jedynie pobieżność dokonanej analizy zarzutów. Wbrew sugestiom obrońcy sąd odwoławczy ustosunkował się do wszystkich wskazanych w apelacji zarzutów trafnie uznając, że sąd I instancji nie dopuścił się obrazy powołanych w apelacji przepisów.

Skarżący w swej argumentacji nie dostrzega, że sąd odwoławczy w sposób poprawny, rzetelnie i na wystarczającym poziomie szczegółowości odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, a zatem zrealizował obowiązki wynikające z przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Poziom szczegółowości rozważań przedstawionych w pisemnych motywach wyroku sądu odwoławczego jest, co do zasady, warunkowany konkretyzacją i jakością argumentacji przedstawionej w środku odwoławczym. Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że sąd okręgowy rozpoznając zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. dokonał niepełnej i powierzchownej kontroli odwoławczej oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji. Po pierwsze, jak słusznie zauważa sąd odwoławczy (str. 5 uzasadnienia), skarżący kwestionując prawidłowość przeprowadzonej przez sąd *meriti* analizy

materiału dowodowego i ustaleń faktycznych, w kontekście przypisanego skazanemu przestępstwa znęcania się, w istocie podważa jedynie te depozycje pokrzywdzonej i jej córki odnoszące się do fragmentu zachowania skazanego mającego miejsce w dniu 22 sierpnia 2016 r. To w tej części zeznań świadków obrońca upatruje istotnych sprzeczności dyskwalifikujących w jego ocenie wartość obu dowodów. Rzecz jednak w tym, że zarzut ten (pisany w punkcie I *tiret* pierwszy apelacji) został rozpoznany w sposób kompleksowy i rzetelny (str. 4-6 uzasadnienia wyroku). W podobny sposób sąd odwoławczy odniósł się do wątpliwości skarżącego dotyczących doniosłości zeznań świadków funkcjonariuszy policji czy sąsiadów stron (str. 6 uzasadnienia). Biorąc to pod uwagę i uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy należy stwierdzić, że uzasadnienie wyroku odwoławczego w pełni odpowiada standardom przewidzianym w art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Chybiony jest także z tego powodu zarzut wskazany w pkt 2 kasacji, zwłaszcza gdy dostrzec, iż oba te zarzuty w istocie są oparte na jednej argumentacji.

O jednostronnym podejściu do oceny dowodów tej sprawie obrońcy świadczyć może to, iż w swojej apelacji, a później w kasacji, obrońca wśród depozycji świadków, zbagatelizowanych w jego ocenie przez sąd I instancji, wskazuje m.in. na świadka B.Ł. Jednak sąd rejonowy dokonując analizy materiału dowodowego w ogóle pominął ocenę tego dowodu. Tego jednak uchybienia skarżący nie dostrzega, choć już w tym miejscu zastrzec trzeba, że nawet w wypadku jego podniesienia nie mogło rzutować na treść rozstrzygnięcia, skoro świadek ten (k. 281) w istocie nie posiadał nie tylko istotnych, ale praktycznie żadnych informacji na temat inkryminowanego zachowania.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.